

Sygn. akt I ACa 902/10

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2010 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący-Sędzia	SA Barbara Lewandowska (spr.)
Sędzia	SA Arina Perkowska
Sędzia	SA Monika Koba
Protokolant	sekr. sąd. Małgorzata Chelchowska

po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 2010 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa T. S. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa - Wojewodzie (...)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku wstępnego Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 16 kwietnia 2010r. sygn. akt I C 1087/09

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gdańsku, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

Na oryginale właściwe podpisy.

I ACa 902/10

## UZASADNIENIE

Wyrokiem wstępnym z dnia 16 kwietnia 2010 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku uznał za usprawiedliwione co do zasady roszczenie powoda T. S. (2) skierowane przeciwko Skarbowi Państwa – Wojewodzie (...) o zapłatę kwoty 679.613,42 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 maja 2009 r. z tytułu odszkodowania za niezgodne z prawem działania podejmowane przez organy władzy publicznej, tj. Prezydenta Miasta G. wykonującego zadania starosty z zakresu administracji rządowej, Wojewody (...) i Prezydenta Miasta G. wykonującego zadania starosty z zakresu administracji rządowej. Ostatecznie jako podstawę swoich żądań powód wskazał, że zdarzeniem powodującym szkodę jest fakt prowadzenia, z naruszeniem właściwości miejscowej, postępowania administracyjnego o ustalenie odszkodowania przez Prezydenta Miasta G. wykonującego zadania z zakresu administracji rządowej, na podstawie postanowienia

Wojewody (...) z dnia 25 maja 2005 r., zaś prejudykatem stwierdzającym nieważność decyzji Prezydenta Miasta G. jest decyzja Wojewody (...) w tym przedmiocie z dnia 18 lutego 2009 r. Dochodzona kwota stanowi utracone przez powoda korzyści, jakie mógłby uzyskać z oprocentowania (przy zastosowaniu stopy procentowej równej stopie redyskonta weksli stosowanej przez Narodowy Bank Polski) złożonej na rachunku bankowym lokaty na okres od 26.04.2005 r. do 12.03.2009 r. kwoty odpowiadającej wysokości należnego powodowi odszkodowania, które byłoby mu wypłacone w przypadku, gdyby decyzja w tej sprawie została wydana przez właściwy organ w terminie do dnia 26.04.2005 r.

Rozstrzygnięcie zapadło w następującym stanie faktycznym ustalonym przez Sąd pierwszej instancji:

M. T. i F. S. byli po 1/2 współwłaścicielami nieruchomości położonej w centrum G., o powierzchni około 2 ha. Decyzją z dnia 9.08.1965 r. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w G. część tej nieruchomości, o powierzchni 12 373 m<sup>2</sup>, została wywłaszczona na rzecz Skarbu Państwa za odszkodowaniem w kwocie 26.698 zł, które wypłacono współwłaścicielom. Powód jest jedynym spadkobiercą po F. S..

W 2004 roku powód wystąpił do Ministra Infrastruktury o stwierdzenie nieważności decyzji wywłaszczeniowej z dnia 9.08.1965 r. Decyzją z dnia 24.03.2004 r. Minister Infrastruktury odmówił stwierdzenia nieważności wskazanej wyżej decyzji (...) w G. w części dotyczącej wywłaszczenia, jednocześnie stwierdzając nieważność tej decyzji w części dotyczącej odszkodowania za wywłaszczoną nieruchomość z uwagi na brak udziału biegłych w rozprawie wywłaszczeniowo-odszkodowawczej i pozbawienie stron możliwości przedstawienia ich stanowisk, a także ze względu na niezgodne z przesłankami ustawowymi ograniczenie wysokości odszkodowania. W dniu 16.07.2004 r. powód złożył do Prezydenta Miasta G. wniosek o ustalenie i wypłatę odszkodowania za wywłaszczoną w 1965 roku nieruchomość. Prezydent Miasta G. wszczął wprawdzie postępowanie administracyjne w tej sprawie i podjął stosowne czynności, lecz ostatecznej decyzji nie podjął, zawiadamiając powoda o wątpliwościach dotyczących swojej właściwości do rozpatrzenia wniosku. Ostatecznie Prezydent Miasta G. wystąpił do Wojewody (...) z wnioskiem o wyznaczenie innego organu do prowadzenia sprawy powoda.

Postanowieniem z dnia 25.05.2005 r. Wojewoda (...) wyłączył Prezydenta Miasta G. wykonującego zadania starosty z zakresu administracji rządowej od załatwienia wniosku powoda o ustalenie odszkodowania za wywłaszczenie nieruchomości, której właścicielem jest obecnie Gmina G.. Jednocześnie, powołując się na uchwałę składu siedmiu sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 19 maja 2003 r. (sygn. akt OPS 1/03) Wojewoda (...) wyznaczył do rozpoznania wniosku Prezydenta Miasta G. wykonującego zadania z zakresu administracji rządowej. W powołanej uchwale NSA stwierdził, że w sprawie o zwrot wywłaszczonej nieruchomości, która jest własnością miasta na prawach powiatu, prezydent tego miasta jako organ wykonawczy miasta reprezentujący je na zewnątrz oraz także jako pracownik urzędu miasta, a jednocześnie sprawujący funkcję starosty, podlega wyłączeniu na podstawie art.24 § 1 pkt 1 i 4 k.p.a., zatem nie jest właściwy do załatwienia sprawy o ustalenie odszkodowania za wywłaszczenie nieruchomości.

Decyzją z dnia 12.06.2006 r. Prezydent Miasta G., któremu przekazano sprawę, wykonując zadania starosty z zakresu administracji rządowej ustalił odszkodowanie za wywłaszczoną nieruchomość w kwocie 8.332.181 zł, która miała być wypłacona przez Prezydenta Miasta G. w ciągu 14 dni od uprawomocnienia się decyzji. Na skutek złożenia od tej decyzji odwołania przez Prezydenta Miasta G., zarzucającego rażące naruszenie art.132 ust.5 u.g.n. oraz zawyżenie wysokości odszkodowania, Wojewoda (...) decyzją z dnia 18.10.2006 r. uchylił zaskarżoną decyzję w całości z powodu naruszenia zasady obiektywizmu i bezstronności i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania organowi I instancji, tj. Prezydentowi Miasta G. wykonującemu zadania starosty z zakresu administracji rządowej. W uzasadnieniu decyzji Wojewody (...) wskazano na wadliwość ustalenia odszkodowania z powodu oparcia jej o wycenę nieruchomości, dokonaną w operacie szacunkowym na dzień 30.11.2004 r., sporządzonym przez rzeczoznawcę majątkowego na zlecenie Prezydenta Miasta G., wyłączonego od rozpoznania sprawy.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Prezydent Miasta G. decyzją z dnia 28.01.2008 r. ustalił odszkodowanie za wywłaszczoną roku nieruchomość na kwotę 6.215.960 zł. Od decyzji tej ponownie odwołanie wniósł Prezydent Miasta G..

Decyzją z dnia 10.06.2008 r. Wojewoda (...) umorzył postępowanie odwoławcze na podstawie art.138 § 1 pkt 3 k.p.a., wskazując, że podmiotem zobowiązanym do wypłaty odszkodowania jest Prezydent Miasta G. wykonujący zadania starosty z zakresu administracji rządowej. Skarga Prezydenta Miasta G. od powyższej decyzji została oddalona wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w G. z dnia 5 listopada 2008 r. ze wskazaniem, że Prezydent Miasta G. nie może być stroną tego postępowania.

Decyzją z dnia 18.02.2009 r. Wojewoda (...) stwierdził nieważność decyzji wydanej przez Prezydenta Miasta G. z dnia 28.01.2008 r. z uwagi na wydanie jej przez niewłaściwy organ, to jest w warunkach określonych w art.156 § 1 pkt 1 k.p.a.

Pismem z dnia 6.05.2009 r. powód wezwał Wojewodę (...), Prezydenta Miasta G. i Prezydenta Miasta G. do zapłaty dochodzonej w niniejszym procesie kwoty tytułem odszkodowania za szkodę, jaką poniósł na skutek stwierdzenia nieważności decyzji Prezydenta Miasta G. z dnia 28.01.2008 r. ustalającej odszkodowanie za wywłaszczoną nieruchomość. W dniu 10.08.2009 r. powód wniósł pozew w przedmiotowej sprawie przeciwko Skarbowi Państwa – Wojewodzie (...).

Mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne Sąd pierwszej instancji ocenił powództwo jako usprawiedliwione co do zasady. Sąd orzekający zważył, że powód jako podstawę faktyczną roszczenia wskazał określoną sekwencję zdarzeń – wydanie kilku decyzji przez organy administracji, które w konsekwencji doprowadziły do tego, że przez blisko 6 lat nie została ustalona wysokość przysługującego powodowi odszkodowania. Sąd pierwszej instancji wskazał, że zarówno postanowienie Wojewody (...) z dnia 25.05.2005 r. o wyłączeniu Prezydenta Miasta G., jak i decyzja Prezydenta Miasta G. z dnia 12.06.2006 r. ustalająca na rzecz powoda odszkodowanie w kwocie 8.332.181 zł były orzeczeniami niezgodnymi z prawem, bowiem nie było podstaw do wyłączenia od rozpoznania sprawy powoda Prezydenta Miasta G., a decyzję ustalającą odszkodowanie dla m.in. powoda wydał organ niewłaściwy. Także decyzja Wojewody (...) z dnia 18.10.2006 r., uchylająca decyzję Prezydenta Miasta G. z 12.06.2006 r. nie była zgodna z prawem, bowiem ponownie przekazywała sprawę do rozpoznania organowi niewłaściwemu. Sąd orzekający wskazał, że taką ocenę powyższych decyzji uzasadnia analiza decyzji Wojewody (...) z dnia 18 lutego 2009 r. o stwierdzeniu nieważności decyzji Prezydenta Miasta G. z dnia 28.01.2008 r. oraz wyroku WSA w Gdańsku z dnia 4 października 2007 r. sygn. akt II SA/GD 380/07, natomiast niezgodność z prawem ostatecznej decyzji Prezydenta Miasta G. z dnia 28.01.2008 r. została stwierdzona decyzją Wojewody (...) z dnia 18.02.2009 r.

Zdaniem Sądu orzekającego ta sytuacja objęta jest hipotezą art.417<sup>1</sup> § 2 k.c., a odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanego wynika z kilku powyższych niezgodnych z prawem czynności decyzyjnych pozwanego. Sąd pierwszej instancji wyraził pogląd, że na gruncie przedmiotowej sprawy nie jedno zdarzenie, ale cała sekwencja zdarzeń niezgodnych z prawem, z których każde stanowi warunek konieczny – ale niewystarczający dla powstania szkody – skutkować będzie odpowiedzialnością odszkodowawczą pozwanego. W ocenie Sądu pierwszej instancji poszczególne zdarzenia objęte podstawą faktyczną żądania powoda samodzielnie nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą powoda, a dopiero ich suma spowodowała, że w rozsądnym terminie nie doszło do ustalenia należnego powodowi odszkodowania, co skutkowało uszczerbkiem w jego majątku przez to, że powód nie mógł dysponować środkami z odszkodowania według własnego uznania.

Od przedstawionego wyroku wstępnego pozwany wniósł apelację, zarzucając naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art.318 § 1 k.p.c. poprzez nierozpoznanie istoty sprawy w zakresie pozwalającym na wydanie wyroku wstępnego, tj. brak ustalenia wszystkich elementów zobowiązania deliktowego łączącego strony, a konkretnie brak ustalenia, co jest szkodą dla powoda; naruszenie art.328 § 2 k.p.c. w związku z art.318 § 1 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie okoliczności faktycznych sprawy przez brak ustalenia co rzeczywiście było szkodą po stronie powodowej oraz niedostateczne wyjaśnienie podstaw prawnych zaskarżonego wyroku i wewnętrzną sprzeczność wyводу prawnego. Pozwany zarzucił nadto naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci:

- art.417 § 1 k.c. poprzez ustalenie jego odpowiedzialności odszkodowawczej mimo braku ustalenia istnienia rzeczywistej szkody majątkowej oraz związku przyczynowego między zdarzeniem szkodzącym a szkodą;
- art.417<sup>1</sup> § 2 k.c. poprzez wadliwe ustalenie odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego w związku z brakiem dokonania przez Sąd oceny przysporzenia majątkowego, jakie czyniła w majątku powoda wadliwa decyzja administracyjna Prezydenta Miasta G. z dnia 28.01.2008 r.;
- art.417<sup>1</sup> § 3 k.c. poprzez jego niezastosowanie w związku z ustaleniem, że zdarzeniem powodującym powstanie szkody po stronie powoda jest fakt prowadzenia z naruszeniem właściwości postępowania o ustalenie odszkodowania, tj. w konsekwencji brak wydania prawidłowej decyzji o odszkodowaniu;
- art.417<sup>1</sup> § 3 k.c. poprzez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie braku prejudykatu uzasadniającego przypisanie pozwanemu odpowiedzialności odszkodowawczej.

Formułując powyższe zarzuty pozwany wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku wstępnego i oddalenie powództwa w całości jako bezpodstawnego oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej, ewentualnie o uchylenie tego wyroku wstępnego i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne prawidłowo poczynione przez Sąd pierwszej instancji, uznając je za właściwą podstawę faktyczną także dla własnego rozstrzygnięcia. Odmiennie natomiast przedstawia się ocena prawna tych ustaleń, dokonana przez Sąd drugiej instancji.

Za uzasadniony uznał Sąd Apelacyjny zarzut apelacji co do naruszenia przepisu art.318 § 1 k.p.c., mającego istotny wpływ na wynik sprawy, poprzez przyjęcie przez Sąd orzekający, że w aktualnym stanie sprawy zachodziły warunki do wydania wyroku wstępnego. Zgodnie z art.318 § 1 k.p.c. wydanie wyroku wstępnego wymaga występowania w sprawie przesłanek pozwalających na uznanie za usprawiedliwione co do zasady określonego w pozwie roszczenia. Jeśli, tak jak w niniejszym sporze, roszczenie to ma charakter odszkodowawczy wynikający z deliktu, wydanie wyroku wstępnego musi być poprzedzone ustaleniem wszystkich elementów koniecznych odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, poza samą wysokością odszkodowania. Konieczne jest zatem ustalenie, jaki czyn według twierdzeń powoda stanowić ma źródło powstania szkody, a w dalszej kolejności ustalenie winy sprawcy – w przypadku sprawstwa Skarbu Państwa bezprawności działania, określenie, w czym wyraża się uszczerbek w majątku powoda mający podlegać kompensacie w drodze odszkodowania, wreszcie zbadanie i ustalenie, czy pomiędzy tym uszczerbkiem a działaniem sprawcy zachodzi związek przyczynowy, to jest czy wykazany przez powoda mechanizm szkody stanowi normalne, w rozumieniu art.361 § 1 k.c., następstwo zdarzenia szkodzącego.

Słusznie Sąd pierwszej instancji zauważył, że w przedmiotowej sprawie wystąpiła określona sekwencja zdarzeń w postaci aktów decyzyjnych trzech organów administracji rządowej. Jednak obowiązkiem procesowym powoda było sprecyzowanie, z jakiego konkretnego zdarzenia wywodzi powstanie szkody oraz czy chodzi o jedno (i które) zdarzenie, czy o kilka zdarzeń.

Powód w pozwie jako delikty mające powodować odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego Skarbu Państwa wskazywał na art.417 § 1 k.c. i niezgodne z prawem decyzje zarówno Wojewody (...), jak i Prezydentów Miast G. i G. wykonujących zadania starostów z zakresu administracji rządowej (v.K.7). W toku procesu powołał się natomiast na art.417<sup>1</sup> § 2 k.c. i twierdził, że prejudykatem stwierdzającym niezgodność z prawem działania pozwanego jest decyzja Wojewody (...) z dnia 18.02.2009 r., stwierdzająca nieważność decyzji ostatecznej Prezydenta Miasta G. z dnia 28.01.2008 r. Jednocześnie jako zdarzenie wywołujące szkodę powód wskazywał fakt prowadzenia z naruszeniem prawa (przepisów o właściwości miejscowej) postępowania o ustalenie odszkodowania przez Prezydenta Miasta G. na podstawie wadliwego postanowienia Wojewody (...) z dnia 25.05.2005 r. o przekazaniu mu sprawy do

rozpoznania. Ostatecznie jako zdarzenie szkodzące powód wskazał wymienione wyżej postanowienie Wojewody (...) z dnia 25.05.2005 r. oraz decyzję Prezydenta Miasta G. z dnia 28.01.2008 r., której nieważność została stwierdzona decyzją tegoż Wojewody z dnia 18.02.2009 r. Jednocześnie jednak podnosił, że szkoda jest wynikiem niewydania przez właściwy organ decyzji ustalającej odszkodowanie za wywłaszczoną nieruchomość w okresie od 25.05.2005 r. do marca 2009 r. (v.pismo procesowe powoda z dnia 8.02.2010 r. – K.86-91).

Kodeks cywilny przewiduje w sposób szczególny uregulowaną odpowiedzialność Skarbu Państwa: za szkody wyrządzone przy wykonywaniu władzy publicznej w art.417 k.c. oraz za szkody spowodowane wydaniem aktu normatywnego lub orzeczenia – w art.417<sup>1</sup> k.c. W sytuacji, gdy powód twierdzi, że zdarzeniem powodującym szkodę było wydanie wadliwej decyzji administracyjnej, w grę może wchodzić odpowiedzialność pozwanego oparta na art.417<sup>1</sup> § 2 k.c. Jednak twierdzenie powoda, że zdarzeniem szkodzącym było niewydanie decyzji w przedmiocie odszkodowania za wywłaszczoną nieruchomość na przestrzeni niemal 4 lat wskazuje, że podstawy prawnej dochodzonego roszczenia należałoby upatrywać w art.417<sup>1</sup> § 3 k.c. Każda z tych podstaw posiada własne, określone w ustawie przesłanki odpowiedzialności, których wykazanie obciąża powoda. Obie podstawy wskazywane jednocześnie należy uznać za wzajemnie się wykluczające, bowiem zachodzić może odpowiedzialność deliktowa Skarbu Państwa albo za wydanie wadliwej decyzji, albo za niewydanie decyzji w ogóle. Wydanie decyzji wadliwej, równoznaczne z niewydaniem decyzji prawidłowej, nie oznacza stanu niewydania decyzji w rozumieniu art.417<sup>1</sup> § 3 k.c. Należy podnieść, że zgodnie z tym przepisem naprawienia szkody wyrządzonej przez niewydanie decyzji można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu niezgodności z prawem niewydania decyzji. Takim prejudykatem powód nie wylegitymował się w toku niniejszego postępowania. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie może przy tym wchodzić w grę zastosowanie tego przepisu na gruncie przedmiotowej sprawy również dlatego, że ustalenia stanu faktycznego, niesporne pomiędzy stronami, jednoznacznie wskazują, iż decyzje w sprawie odszkodowania należnego powodowi były wydawane, tyle że okazały się wadliwe, to jest niezgodne z prawem.

Sąd Okręgowy, dostrzegając powyższą sprzeczność twierdzeń powoda dotyczących podstawy faktycznej powództwa, stwierdził ostatecznie, że poszczególne zdarzenia objęte tą podstawą przez powoda „samodzielnie nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą, a dopiero ich suma powoduje, że w rozsądnym terminie nie dochodzi do ustalenia należnego powodowi odszkodowania, co z kolei skutkuje uszczerbkiem majątkowym powoda” (v.s.14 i 15 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Z treści motywów Sądu orzekającego może wynikać, że Sąd ten wyeliminował możliwość oparcia roszczenia powoda na art.417<sup>1</sup> § 3 k.c., wskazując w tym zakresie zarówno na art.417 k.c., jak i na art.417<sup>1</sup> § 2 k.c.

Rację ma jednak pozwany podnosząc w apelacji, że wbrew wymogom ustalenia przesłanek odpowiedzialności pozwanego w wyroku wstępnym, Sąd orzekający nie dał jasnej odpowiedzi na pytanie, czy za podstawę tej odpowiedzialności przyjął wydanie niezgodnej z prawem decyzji Prezydenta Miasta G. z dnia 28.01.2008 r., czy wydanie przez Wojewodę (...) postanowienia z dnia 25.05.2005 r., czy też brak ustalenia odszkodowania w rozsądnym terminie, podczas gdy ustalenie zasady odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego w wyroku wstępnym wymaga wskazania konkretnego zdarzenia lub zdarzeń, z których odpowiedzialność ta ma wynikać. Należy przy tym mieć na względzie, że wskazanie wielu różnych podstaw faktycznych jest możliwe, jednakże w takiej sytuacji konieczne jest wykazanie odrębnie w stosunku do każdej z nich pozostałych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, podczas gdy Sąd pierwszej instancji skoncentrował się dotąd na przesłance bezprawności wymienianych aktów władczych pozwanego, nie analizując ich związku przyczynowego ze szkodą w jej ujęciu prezentowanym przez powoda, co w niniejszej sprawie jest konieczne.

Nie bez racji pozwany podnosił w apelacji, że formułując tezę o wielości zdarzeń powodujących dopiero jako ich suma szkodę w majątku powoda, Sąd orzekający w istocie zestawiał bezprawność działania, o jakiej mowa w treści art.417<sup>1</sup> § 2 k.c. ewentualnie (lub łącznie) w treści art.417 k.c., ze szkodą, która jest rezultatem działania pozwanego objętego hipotezą art.417<sup>1</sup> § 3 k.c., co z przyczyn wyżej podnoszonych musi być uznane za wadliwe.

Zasadnie Sąd pierwszej instancji wskazał, że art.417<sup>1</sup> § 2 k.c. reguluje kwestię odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez wydanie decyzji ostatecznej, której niezgodność z prawem została stwierdzona we właściwym postępowaniu. Na gruncie faktycznym przedmiotowej sprawy cechą taką legitymuje się tylko decyzja Prezydenta Miasta G. z dnia 28.01.2008 r. Tylko bowiem ta decyzja stała się ostateczna, po czym jej nieważność została stwierdzona we właściwym postępowaniu decyzją nadzorczą Wojewody (...) z dnia 18.02.2009 r., stanowiącą wymagany przez k.c. prejudykat. Ta ostatnia decyzja otworzyła drogę powodowi do wystąpienia z roszczeniem odszkodowawczym w oparciu o podstawę prawną z art.417<sup>1</sup> § 2 k.c. Należy przy tym zważyć, że samo stwierdzenie nieważności nie kreuje szkody, bowiem jej właściwym źródłem pozostaje wadliwa decyzja, której niezgodność z prawem została stwierdzona (tak SN w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 7 grudnia 2006 r., III CZP 99/06 – OSNC 2007, nr 6, poz.79, podobnie w wyroku z dnia 25 stycznia 2007 r., V CSK 425/06 – LEX nr 277245). Z tego względu analiza kwestii związku przyczynowego wymaga rozważenia, czy oraz jaką szkodę dla powoda spowodowała wspomniana wyżej ostateczna decyzja Prezydenta Miasta G. z dnia 28.01.2009 r., która ustalała odszkodowanie dla m.in. powoda w kwocie 6.215.960 zł za wywłaszczoną nieruchomość oraz czy szkoda, której wystąpienie zarzuca powód, może być uznana za normalne następstwo wydania ostatecznej decyzji z dnia 28.01.2009 r. (por.też postanowienie SN z dnia 12 marca 2010 r., III CZP 129/09 – LEX nr 583849, wyrok SN z dnia 29 kwietnia 2010 r., IV CSK 467/09 – LEX nr 589810).

Zasadnie zarzucił skarżący w apelacji, że Sąd pierwszej instancji badając przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego ograniczył się do przyjęcia, że do ustalenia po uprawomocnieniu się wyroku wstępnego pozostanie wysokość szkody, nie czyniąc żadnych ustaleń dotyczących samego faktu istnienia szkody powiązanej przyczynowo z każdą z osobną decyzji wymienianych przez powoda jako zdarzenie szkodzące. Uznanie, że w majątku powoda powstała szkoda, Sąd pierwszej instancji zdawał się opierać na twierdzeniach powoda, który określił ją jako utracone korzyści z lokaty bankowej w oparciu o pozasądową opinię biegłego rewidenta, obrazującą sposób wyliczenia szkody. Należy jednak mieć na względzie, że szkoda w takim ujęciu, jak postrzega ją powód, mogłaby wchodzić w grę jedynie w przypadku wykazania przez niego, hipotetycznie lecz z odpowiednio znacznym stopniem prawdopodobieństwa, że gdyby nie zdarzenie szkodzące spowodowane przez pozwanego, dysponowałby określoną kwotą pieniędzy, z której mógłby uzyskać dochód, podlegający co do wysokości badaniu w ramach orzeczenia końcowego. Z tego względu kluczowe jest precyzyjne wskazanie, przez jakie zdarzenie szkoda tego rodzaju mogła powstać.

Z przedstawionych wyżej względów Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację pozwanego oceniając, że nie została rozpoznana istota sprawy warunkująca ewentualne wydanie w niej wyroku wstępnego i na zasadzie art.386 § 4 k.p.c. uchylając zaskarżony wyrok z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd orzekający rozważy konieczność precyzyjnego wskazania przez powoda, z jakim zdarzeniem wiąże powstanie szkody. Będzie ponadto Sąd ten miał na uwadze, że wskazanie takie zdeterminuje odpowiednie badanie związku przyczynowego oraz możliwości zaistnienia szkody w ramach dochodzonego *lucrum cessans*. Wskazanie zdarzenia bądź zdarzeń szkodzących będzie miało także istotne znaczenie w zakresie oznaczenia strony pozwanej. Wprawdzie bowiem stroną pozwaną w sprawie jest Skarb Państwa, za który czynności zastępstwa procesowego wykonuje Prokuratura Generalna, jednakże w każdym procesie niezbędne jest właściwe oznaczenie *stationes fisci*, z których działalnością wiąże się dochodzone roszczenie kierowane wobec Skarbu Państwa, przy czym aktualna pozostaje w tym zakresie powinność Sądu, który obowiązany jest z urzędu czuwać nad prawidłową reprezentacją Skarbu Państwa (v. postanowienie SN z dnia 8 stycznia 2003 r., II CK 90/02 – LEX nr 77068). Powód w procesie niniejszym odpowiedzialnością za nieuzyskanie dotąd odszkodowania obarcza wprawdzie Skarb Państwa, ale zarzuty kieruje w istocie wobec trzech jego jednostek, które wydawały przedmiotowe decyzje z naruszeniem przepisów o właściwości organu do załatwienia sprawy.

Jeśli podstawą faktyczną roszczenia wskazywaną przez powoda okażą się inne – poza decyzją Prezydenta Miasta G. z dnia 28.01.2008 r. – decyzje organów administracji rządowej wydawane w sprawie powoda, rzeczą Sądu orzekającego będzie rozważenie występowania podstaw odpowiedzialności pozwanego za te decyzje, jako nieostateczne, bądź

ostateczne lecz niewyeliminowane z obrotu prawnego. Odpowiedzialność Skarbu Państwa za tego rodzaju decyzje – jako inne niż objęte hipotezą art.417<sup>1</sup> k.c. – może znajdować, w szczególnych warunkach, oparcie prawne w art.417 k.c. (v.wyrok SN z dnia 19 kwietnia 2006 r., V CSK 176/05 – LEX nr 230466 i powołane tam orzecznictwo, także wyrok SN z dnia 9 lipca 2003 r., IV CKN 357/01 – LEX nr 146444, ale i uchwałą SN z dnia 26 kwietnia 2006 r., III CZP 125/06 – OSNC 2006, nr 12, poz.194). W takim też wypadku – wskazania wielu decyzji – w razie oceny, że mogą one stanowić podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, w kręgu rozważań Sądu pierwszej instancji winien znaleźć się podnoszony przez pozwanego w procesie zarzut przedawnienia (K.98).

Bliższego wyjaśnienia i rozważenia przez Sąd pierwszej instancji wymagać będzie ponadto nowa okoliczność podana przez powoda w postępowaniu odwoławczym, a mianowicie fakt wydania nieprawomocnej w chwili orzekania przez Sąd II instancji decyzji przez Prezydenta Miasta G., ustalającej na rzecz powoda i pozostałych uprawnionych odszkodowanie za wywłaszczoną nieruchomość w kwocie przekraczającej 10.000.000 zł. Potwierdzenie tej okoliczności może mieć istotny wpływ na ocenę istnienia szkody oraz związku przyczynowego pomiędzy nią a działaniem pozwanego.

Mając powyższe na uwadze, w uwzględnieniu zarzutów formułowanych w apelacji, na zasadzie art.386 § 4 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji. O kosztach niniejszego postępowania apelacyjnego rozstrzygnie Sąd pierwszej instancji po ponownym rozpoznaniu sprawy w orzeczeniu kończącym postępowanie, zgodnie z zasadą określoną w art.108 § 1 k.p.c.